IX. Zjazd Delegatów I. Okręgu odbędzie się w Bochni dnia 1 października 1911 r. (porządek obrad obacz str. 3).

VIII SPRAWOZDANIE WYDZIAŁU OKRĘGU I. POLSKICH GIMN. TOWARZYSTW SOKOLICH W KRAKOWIE

ZA ROK 1910.



ODBITO W DRUKARNI „CZASU" W KRAKOWIE.
1911.

Nakładem Wydziału Okręgu I. polskich Tow. gimn. Sokolich w Krakowie.

Porządek obrad

IX. Zjazdu Delegatów I. Okręgu Sokolego

mającego się odbyć w Bochni w sali Sokoła

w niedzielę, d. 1 października 1911 r. o godz. 10 rano.

---

1. Zagajenie.
2. Sprawdzenie pisemnych umocowań Delegatów.
3. Sprawozdanie Wydziału z czynności za rok 1910.
4. Sprawozdanie Komisyi rewizyjnej z rachunków za rok 1910.
5. Wnioski Wydziału co do:
   a) przyjęcia sprawozdania za r. 1910;
   b) ustanowienia wkładki na r. 1912;
   c) oznaczenia miejsca przyszłego Zjazdu;
   d) innych spraw.
6. Sprawy z r. 1911:
   a) Zlot doraźny w Chrzanowie;
   b) Ankieta dla reformy Sokolstwa.
7. Wnioski Delegatów (§ 8 reg. obr. Zjazdu delegatów związkowych).
   — Podział na Sekcye i przydzielenie im spraw p. 5 i 7.
8. Sprawozdania Sekcyi z przydzielonych wniosków.
9. Wybór wiceprezesa i 4 członków Wydziału na 3 lata i 3 członków Komisyi rewizyjnej na 1 rok.
10. Zamknięcie Zjazdu.

Czołem!

Za Wydział Okręgu I.

Szaynowski, sekretarz. *Turski*, prezes.

UWAGA. Towarzystwa wysyłają na kazdych 50-ciu członków (według stanu z dnia 31 grudnia 1910) 1 delegata; Towarzystwa liczące niżej 50-ciu członków wysyłają również 1 delegata. — Delegaci mają wykazać się pisemnem umocowaniem. — **Strój sokoli.**

PROTOKÓŁ
z VIII zwyczajnego Zjazdu Delegatów Okręgu I.
odbytego w Krakowie, dnia 11-go grudnia 1910 roku.

I. Zagajenie: Zebranych Delegatów w sali Sokoła o godz. $10\frac{1}{2}$ powitał wiceprezes Sokoła krakowskiego, Dr Rowiński, przypominając niedawne zebranie się całego Sokolstwa polskiego podczas Zlotu Grunwaldzkiego — i tłumacząc zajęciem około tegoż nie tak silną i ekspansywną działalność Gniazda krakowskiego w odniesieniu do Okręgu, jak zwyczajnie wymaga się jej od centralnego Towarzystwa.

Następnie I. wiceprezes Okręgu d. Dębicki — usprawiedliwia nieobecność prezesa d. Turskiego — obejmuje przewodnictwo i zagaja zgromadzenie, podając powody późnego zwołania Zjazdu tegorocznego. Na sekretarzy powołuje d. Szaynowskiego i d. Pukłę.

II. Złożono i sprawdzono legitymacye Delegatów z Gniazd: Andrychów 2, Dr J. Malec i F. Kłapa; Brzeszcze 1, J. Pyszko; Bochnia 4, F. Biernat, J. Kozłowski, S. Lipiński, J. Słuszkiewicz oraz J. Dębicki jako członek Wydziału i A. Semetkowski jako członek komisyi rewiz.; Cieszyn 2, J. Galicz i J. Tabeau; Jaworzno 1, J. Szafran; Kalwarya 1, K. Sadoczyński; Kęty 1, A. Witkowicki; Krzeszowice 1, J. Sawka i S. Brończyk jako naczelnik; Podgórze 3, Z. Bierczyński, E. Pfisterer i W. Wodzinowski; Szczakowa 1, J. Tomaszewski i J. Zakrzewski jako naczelnik; Wadowice 4, M. Gołąmb, R. Hahn, J. Pukło, T. Wądolny i K. Usiekniewicz jako członek Wydziału i naczelnik; Wieliczka 2, M. Nigrin, J. Wierzbicki i S. Chudoba jako naczelnik; Zakopane 1, W. Hałka; Żywiec 1,

F. Bagierka; Kraków 24, Dr T. Berezowski, J. Biegański, S. Bielecki, W. Biederman, T. Bujas, G. Christ, Z. Ciepły, K. Dudziak, F. Ebert, G. Holoubek, E. Kubalski, S. Michalski, W. Misiąg, W. Nawratil, G. Pol, Dr S. Rowiński, S. Ruciński, J. Serafin, L. Skaza, A. Świderski, S. Szaynowski, B. Wydląka, S. Zieliński.

Ogółem na 51 Towarzystw, uprawnionych do wysłania 98 delegatów, przybyło z 15 Gniazd 49 delegatów oraz 6 naczelników i innych członków, mających równe prawo udziału. Nieobecność usprawiedliwiły: Biała, Bielsk, Frysztat, Mszana dolna, Nowy Targ.

III. Od czytania protokołu z ostatniego Zjazdu odstąpiono, ponieważ był drukiem ogłoszony i delegatom rozdany.

IV. Również uwolniono sekretarza od odczytania sprawozdania za r. 1909, z powodu wydania go drukiem.

W rozwiniętej nad sprawozdaniem dyskusyi zabierają głos druhowie:

Nawratil podnosi niedbałość Towarzystw w przedkładaniu rocznych sprawozdań i żąda wymieniania ich imiennie.

Pol zapytuje, czy nagana Gniazdom, nie obsyłającym Zjazdów, była udzielona pisemnie.

Nawratil (ponownie) żąda nakazania Gniazdom obowiązkowych obchodów Kościuszkowskich.

Wierzbicki wykazuje potrzebę lustracyi Gniazd dla skutecznej kontroli ich.

Skaza kładzie nacisk na gniazda włościańskie, które przedewszystkiem wymagają opieki, a jak dotąd — to bywają zostawione samym sobie; do niedbałych Towarzystw radzi używać rygoru ostrego ale odpowiednio do stopnia przewiny.

Wodzinowski zaleca nawet publiczne upominanie niekarnych Towarzystw.

Tomaszewski sprzeciwia się tej ostatniej formie.

Gołąmb zaleca odbywanie Zjazdów okręgowych przed Zjazdem ogólnym, nawołuje do ściślejszego wypełniania obowiązków ze strony Towarzystw, a również i ze strony Okręgu, któremu zarzuca nieobowiązkowość w tem, że dotąd nie

zwrócił Wadowicom kilkuset koron, wyłożonych na zlot doraźny w r. 1909.

Biernat zauważa, że podnoszone usterki mają powód głębszy, tkwiący w niejasnem pojmowaniu idei i działalności Towarzystw sokolich.

Hałka podnosi wadliwy układ raportów i tabel statystycznych, skutkiem czego nie można należycie potrzebnych dat podawać i zestawić.

Dr Rowiński ilustruje nieobowiązkowość Gniazd nielicznym udziałem delegatów w Zjeździe dzisiejszym; konstatuje, że zło występuje coraz szerzej w całem Sokolstwie, że przeciw temu szuka się tylko półśrodków, a powinno się sprawę rozważyć ogólnie i gruntownie. Ma się tem właśnie zająć ankieta, uchwalona przez Zjazd ogólny w Przemyślu, lecz niestety dotąd przez Wydział Związku nie zwołana. Wnosi więc rezolucyę, mającą przypomnieć Związkowi potrzebę i nagłość wspomnianej ankiety.

Gołąmb (ponownie) ubolewa nad nieobecnością delegatów z przeważnej ilości Gniazd i nad niepłaceniem wkładek do Związku i Okręgu.

Witkowicki i Wodzinowski żalą się na późne rozesłanie sprawozdania i zaproszenia na Zjazd, skutkiem czego tyle Towarzystw nie wysłało delegatów.

Nawratil (ponownie) wytyka panującą w wielu Gniazdach kastowość.

Tomaszewski (ponownie) zapytuje, czy prawdą jest, że Sokół w Krakowie miał w Okręgu zakaz uczestniczenia w uroczystości Grunwaldzkiej w Szczakowej — a Sokół podgórski otrzymał naganę za wzięcie udziału.

Pol (ponownie) zauważa, że Wydział Związku, jako kierujący organ Sokolstwa, ma głównie na oku stosunki we wschodniej części kraju i z tej przyczyny są różne pojęcia i działania rozbieżne lub niezupełne. Żąda również, aby przed zwołaniem ankiety ogólnej, odbyła się wprzód ankieta okręgowa, niejako przygotowawcza.

Hałka (ponownie) popiera powyższą myśl z tem, aby decyzyę i zwołanie tej ankiety okręgowej pozostawić Wydziałowi.

Wierzbicki (ponownie) krytykuje zaznaczanie w sprawozdaniu Okręgu działalności niektórych tylko Gniazd, co ma pozór wynoszenia jednych ponad drugie i prosi, aby Wydział starał się temu nadać inną formę.

Sekretarz d. Szaynowski imieniem Wydziału odpowiada na interpelacye i wyjaśnia poruszone tam sprawy; stwierdza, że wyrażone myśli i podawane środki były i są przedmiotem zarządzeń Wydziału — a przeto niema potrzeby postanawiać ich w formie uchwały — jeno uważać jako wezwanie Wydziału, aby i w przyszłości używał wszelkich możliwych sposobów dla należytego spełniania obowiązków przez Towarzystwa i skutecznych funkcyi Okręgu. Wreszcie popiera wniosek druha Rowińskiego, który uchwalono w brzmieniu:

„Zjazd Delegatów Okręgu I-go, powołując się na swą rezolucyę postawioną w r. 1909 w Kętach i na uchwałę Ogólnego Zjazdu Delegatów, powziętą w Przemyślu, uznaje za konieczną i naglącą potrzebę zwołanie jak najrychlej zapowiedzianej ankiety, mającej zająć się rewizyą zadań i organizacyi Sokolstwa i prosi Wydział Związku o wykonanie tych uchwał“, oraz dodatki druhów Pola i Hałki: „Wzywa się wydział Okręgu, aby rozważył, czy nie należałoby celem zebrania materyałów i opinii dla ogólnej ankiety — zwołać wprzó' ankiety okręgowej — ile możności w przeciągu 3 miesięcy“.

Sprawozdanie roczne — na wniosek druha Nawratila — przyjmuje Zjazd do wiadomości.

V. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej przedstawia d. Serafin.

Druh Gołąmb interpeluje ponownie o zwrot zaliczki, wydanej przez Gniazdo w Wadowicach na Zlot doraźny, na co odpowiadają druh. Rowiński i Szaynowski, że zwrot przewlekł się z powodu braku fundaszów, a Wydział okręg. wolał obrać tę chwilową, a wcale nie nadzwyczajną pomoc jednego z większych i zasobniejszych gniazd — niźli rozkładać deficyt zlotowy na wszystkie Gniazda, jak to zresztą przepisuje regulamin.

D. Nawratil żąda, aby na przyszłość zestawiano w sprawozdaniu bilans dokładny, a więc i pozycye bierne, a d. Słuszkiewicz układania preliminarza. Uchwalono — poczem absolutoryum z rachunków Wydziałowi udzielono.

VI. Wkładkę na r. 1911 uchwala Zjazd w dotychczasowej wysokoś i t. j. po 30 h. od członka.

VII. Oznaczenie miejsca przyszłorocznego Zjazdu zostawia Zjazd Wydziałowi, zalecając do uwzględnienia Kalwaryę, Bochnię i Sierszę.

VIII. Wnioski Wydziału:

a) Sprawę urządzania w r. 1911 Zlotu doraźnego — możliwie dwóch Okręgów razem, a to I-go i II-go — przedstawia d. Rowiński. Uchwalono, przekazując do obmyślenia i wykonania Prezydyum.

b) D. Malec komunikuje postanowienie Wydziału, iż członkowie tegoż będą mieli oddane sobie po kilka Gniazd dla czuwania nad opłatą wkładek do Związku i Okręgu. Przyjęto z uznaniem do wiadomości.

c) O wydawnictwie „Przeglądu Sokolego“ referuje d. Szaynowski, podnosząc trudności, brak poparcia, rachunki z 2 lat i deficyty znaczne, które pokrywać się musi z ogólnych funduszów Okręgu — i prosi Zjazd o dalszą ocenę i decyzyę. Po przeprowadzonej dyskusyi, w której zabierali głos druh. Gołąmb, Malec, Skaza, Sadoczyński i Pol, doradzając staranie się o możliwe subwencye, zbieranie składek od Gniazd i wydawanie pisma rzadziej — Zjazd uchwala dalsze utrzymanie „Przeglądu“ — przekazując powyższe sposoby do rozważenia Wydziałowi.

IX. Przy postawionej na porządku obrad (na wypadek żądania dyskusyi) sprawie odbytego Zlotu Grunwaldzkiego w Krakowie — oświadczono, że sprawa należy do Związku i była już na ogólnym Zjeździe Delegatów we Lwowie. Kilku mowców podniosło jeno kwestyę należytości za konserwy, o które upomina się Wydział Związku — lecz rzecz tę uważa się do traktowania wprost między Gniazdami a Związkiem.

X. Wnioski członków:

a) D. Gołąmb wnosi: 1. Należy wezwać To-

warzystwa sokole, aby zbierały składki na dokończenie pomnika Tadeusza Kościuszki w Krakowie i 2. Władze sokole mają naprzód poinformować się co do postawienia tego pomnika i zawczasu przygotować wszystko co potrzeba dla wzięcia udziału całego Sokolstwa w tej narodowej uroczystości.

D. Rowiński zauważa, że pierwszej części wniosku nie należy nadawać formy uchwały, tylko uważać ją za apel i zachętę dla Towarzystw — na co wnioskodawca zgadza się. Drugą część wniosku — jako rezolucyę do Wydziału Okręgu, względnie Związku — Zjazd uchwala.

b) D. Słuszkiewicz zapytuje o zakładanie dalszych Gniazd sokolich w Krakowie z powodu rozszerzenia tegoż — na co otrzymuje od d. Rowińskiego wyjaśnienie, że Sokół krakowski postarał się na razie o kilka sal do ćwiczeń młodzieży szkolnej, a kwestya tworzenia dalszych Towarzystw samodzielnych lub filialnych będzie dopiero rozważana.

XI. Przewodniczący zarządza wybory w miejsce ustępujących z kończącem się trzechleciem prezesa, wiceprezesa i 4-ch członków Wydziału oraz Komisyi rewizyjnej.

Po oddaniu kartek i przeprowadzonem skrutynium — zostali wybrani na lat 3:

Na 43 głosujących — prezesem d. Wł. Turski 42 głosami (ponownie), wiceprezesem d. J. Dębicki 37 gł. (ponownie). Członkami Wydz.: d. Sz. Ruciński 43 gł. (ponownie), d. F. Prochaska 41 głosami, d. K. Usiekniewicz 40 głosami (ponownie), d. Wł. Niemczynowski 25 gł. (ponownie), po nich n-jwiększą ilość głosów 21, otrzymał druh Gołąmb. Do Komisyi rewizyjnej na 1 rok wybrano przez aklamacyę dotychczasowych członków druhów: M. Nigrina, A. Semetkowskiego i J. Serafina.

Na tem obrady zakończono i Zjazd zamknięto o godzinie 3-ciej.

Sprawozdanie za rok 1910.

Skład Wydziału.

Prezes: Władysław Turski.

I. Zast. prezesa: Juliusz Dębicki.

Wydziałowi: Gustaw Christ (skarbnik), Dr Józef Emilewicz, Jan Galicz, Dr Jan Malec, Stanisław Michalski (II zast. naczelnika), Władysław Niemczynowski (gospodarz), Felicyan Prochaska (sekretarz), Dr Stanisław Rowiński (II. zast. prezesa), Szczęsny Ruciński (naczelnik), Stanisław Szaynowski (redaktor), Kazimierz Usiekniewicz (I. zast. naczelnika), Leonard Zwoliński.

Z powodu zajęć w Sokole krakowskim nie mógł d. Prochaska objąć funkcyi sekretarza, więc spełniał ją dalej d. Szaynowski.

Obecnie ustępują po 3-letniej kadencyi członkowie d. d. Emilewicz, Michalski, Rowiński, Zwolinski, nadto złożył godność wiceprezesa d. Dębicki.

Czynności ogólne.

Posiedzeń odbyto w r. 1910 dwa, i to w grudniu, zresztą w ciągu roku załatwiano sprawy bieżące przez Prezydyum i członków miejscowych Wydziału.

Sprawy przekazane Wydziałowi przez ostatni Zjazd, wykonano następująco:

a) Postawione do Wydziału Okręgu żądanie, aby wpływać i czuwać nad należytem spełnianiem obowiązków ze strony Towarzystw, a to co do: przedkładania rocznych sprawozdań, raportów, urządzania obowiązkowo obchodów Kościuszkowskich, popierania Gniazd wiejskich, uiszczania wkładek do Związku i Okręgu — ogłoszono w urzędowym orga-

nie „Przeglądzie Sokolim" do ogólnej wiadomości, a zalecone przez Zjazd środki i rygor stosował Wydział w nadarzających się wypadkach w miarę potrzeby i ważności.

Czy i o ile był z nich skutek da się ocenić z dalszej treści niniejszego sprawozdania.

b) Przypomnienie co do zwołania ankiety dla reformy Sokolstwa, zakomunikowaliśmy Wydziałowi Związku. Gdy Przewodnictwo zwołało ją wkrótce, bo na początek kwietnia 1911 r., jednak bez uprzedzenia lub porozumienia się czy to z Okręgiem, czy naszymi członkami Wydziału Związku, ani też nie podało nam jakiegoś, choćby ogólnego zarysu i porządku prac tej ankiety, i gdy nawet co do składu uczestników tej ankiety nie mieliśmy żadnych wiadomości, nie mógł Wydział Okręgu zwołać zaleconej konferencyi okręgowej. Nie dałoby się bowiem było przedstawić jej jakiegoś materyału i szczegółów, a z drugiej strony nie należało, gdy już Przewodnictwo tą drogą poszło, uprzedzać lub spaczać zamiary i plany tegoż. Wyniki ankiety podał „Przewodnik gimnast." w numerze majowym. Ponieważ sprawa ta wyszła z wniosku Okręgu I. (z r. 1909 w Kętach) i niezawodnie będzie na obradach Ogólnego Zjazdu Delegatów w dniu 15 października b. r. we Lwowie, uważamy porozumienie się nasze w tej najżywotniejszej dziś dla Sokolstwa kwestyi za konieczne i dlatego postawiliśmy ją na osobnym punkcie dzisiejszego porządku dziennego.

Przyjęto do Związku nowe Gniazda: Brzeszcze, Komorowice, Krzeszowice, Pietwałd, Ropica i Szczakowa.

Lustracye administracyjne są podejmowane mało. Obowiązek ten należy wprawdzie do atrybucyi Okręgów, ale sam Związek uznał takie ogólne określenie lustracyi,

ich cel i sposoby — za niedostateczne. Była myśl ustanowienia stałych osobnych lustratorów, która później w łączności z innemi kwestyami naszej organizacyi doznała zwłoki. Nadto stają temu na przeszkodzie zbyt szczupłe środki materyalne, a wreszcie w tym roku musiało się zwrócić całą kontrolę techniczną dla celów zlotowych, o czem w odnośnej części sprawozdania mowa. Przy tej też sposobności lustrator d. Wydląka zbadał poruczone mu sprawy Sokoła w Boguminie i Oświęcimiu, a sekretarz d. Szaynowski przy delegacyi do kilku Gniazd informował się o stosunki i czynności tychże. Wreszcie opinii o nowo powstałych Gniazdach zasięgali upoważnieni przez Okręg, na miejscu lub inną drogą — d. d. prezesi z Cieszyna, Chrzanowa i naczelnik z Krzeszowic. Tu nadmienia się, że w sprawach śląskich bardzo często służył nam radą i doświadczeniem swem d. prezes cieszyński, Galicz.

Wycieczki turystyczne odrębne i celowe nie mogły być w roku ubiegłym organizowane. Odbyło się tylko kilka pieszych i te, wynikające z programu pozlotowego; o jednych i drugich mowa w dalszej części sprawozdania.

Ze spraw poszczególnych Towarzystw wymieniamy: Udzielono poparcia Brzeszczom i Pietwałdowi w otrzymaniu przyrządów gimnast.; udzielono pouczeń i rad Wieliczce co do założenia strzelnicy; Ropicy co do nauki gimnastyki; Kętom i Szczakowej co do sprawienia sztandaru i przyborów gimnast.; Mszanie w sprawie sądu honorowego; Janowicom w sprawie uroczystości miejscowej; Kętom co do wnoszenia interpelacyi na Zjazdach; udzielono upomnień Dobczycom co do obowiązku odbierania przesyłek od innych Gniazd; Podgórzowi co do odbywania wycieczek za zezwoleniem Okręgu. Inicyatorom w Grojcu, Modlnicy i Morawicy przesłano wska-

zówki co do założenia Gniazd wiejskich — niewiadomo o dalszej ich akcyi.

Wezwania do wszystkich Gniazd wydawano kilkakrotnie co do przedkładania rocznych raportów, sprawozdań i płacenia wkładek do Okręgu i Związku, któreto obowiązki przeważnie są zaniedbywane i nie można osiągnąć w tym względzie żadnej poprawy.

Wspólnych zjazdów i wycieczek, po kilka Gniazd i t. p. zezwolono lub zorganizowano kilkanaście: w Chrzanowie, Kętach, Sierszy, Suchej (przy poświęceniu sztandaru), w Krzeszowicach (otwarcie Gniazda), w Białej (otwarcie seminaryum naucz. pol.), w Buczkowicach, Kalwaryi, Szczakowej, Żywcu (uroczystości grunwaldzkie), w Ropicy (wieczorek 3 Maja), Andrychowie, Bochni, Kętach, Niepołomicach, Podgórzu, Suchej, Wieliczce (festyny). Przy ważniejszych uroczystościach (Biała, Chrzanów, Kęty, Krzeszowice, Siersza, Sucha) wysyłano oficyalnego delegata Okręgu, który zastępował także Związek.

Sokół w Krakowie obchodził 16-go maja uroczystość 25-letniego jubileuszu, która, w przededniu Zlotu, ograniczyła się do skromnych rozmiarów, a przeto udzielono tylko zezwolenia prezesom Gniazd do wzięcia udziału. Jubilat otrzymał w darze od Towarzystw naszego Okręgu pięknego srebrnego sokoła na szczyt sztandaru.

Sokół w Białej obchodził w czerwcu swoje 10-lecie; z powodu zbyt późnego zawiadomienia Okręgu i niezoryentowania się w tamtejszych warunkach, przyszło do napaści hakatystów na przybywającą na uroczystość drużynę żywiecką, które to zajście było bliżej opisane w „Przeglądzie“. Późniejsze wypadki — jak odprawa młodzieży szkolnej bielskiej przez dziatwę żywiecką, zasądzenie germańskich bohaterów przez sąd za podobną napaść na Sokołów przy innej sposobności — były odwetem, a manifestacya podczas poświęcenia sztandaru

Sokoła w Białej w czerwcu 1911 r., stała się godną odpowiedzią przeciw panoszeniu się niemczyzny na polskich kresach.

Łączność naszą poza okręgiem, jak dotąd, zaznaczaliśmy i w minionym roku, wybitnie. W uroczystości poświęcenia sztandaru Sokoła bytomskiego (Gór. Śląsk), odbytej w Krzeszowicach 25 września wzięło udział 10 Gniazd naszych z Prezydyum Okręgu na czele — odbywając przytem wycieczki terenowe. Wycieczkę trzech druhów z Zabrza, wiozących taczkami ziemię Śląska na kopiec do Niepołomlc, wsparły nasze Gniazda przydrożne.

Z Towarzystwami z innego zaboru spotykaliśmy się również wspomnianym dniu w Krzeszowicach, oraz w sierpniu dwukrotnie przez drużynę krakowską i raz podgórską, towarzysząc im w wycieczce pieszej do Wyciąża i Niepołomic (w 65 druhów), drugi raz do Ojcowa (7 druhów). Zaś w grudniu 55 druhów z 7. Gniazd naszych uczestniczyło w uroczystości 5-letniego istnienia Towarzystwa zakordonowego, tego, z którem najbardziej i najmilej zżyliśmy się. W jubileuszu Sokoła w Przemyślu był delegat Okręgu i kilku ze Sokoła krakowskiego.

W Tarnowie — na wiecu sokolim, wygłosił referat „o potrzebie reformy sokolej“ sekretarz d. Szaynowski. Do Bobowej i Ciężkowic przesłaliśmy wskazówki co do założenia Sokoła. Do Berlina przesłano instrukcyę dzielnicową.

Gwoździe do sztandarów z życzeniami przesłano Gniazdom w Busku, Mielcu, Niżankowicach. Sokół w Mszanie Dolnej robił wycieczkę do sąsiedniego Gniazda w Limanowej (Okręg II).

Dział gimnastyczny.

Dział gimastyczny spoczywał w rękach okręgowego Grona nauczycielskiego. W skład Grona wchodzili wszyscy

naczelnicy Gniazd i pięciu członków Grona krakowskiego, którzy wraz z naczelnikiem tworzyli miejscową komisyę Grona okręgowego.

Do Grona Związkowego należeli z I. Okręgu dd. Ruciński Szczęsny, Kubalski Edward z Krakowa i Kozłowski Józef z Bochni.

Nadto brali udział w posiedzeniach Grona związkowego (ze względu na prace przygotowawcze do Złotu Grunwaldzkiego) dd. Wyrobek Zygmunt i Michalski Stanisław.

Posiedzenie Grona okręgowego odbyło się w dn. 9 i 10 kwietnia 1910. Głównym przedmiotem obrad były sprawy, odnoszące się do Zlotu krajowego, w szczególności ćwiczeń zlotowych, musztry i prób dzielnicowych. Omawiano środki co do należytego wyrobienia musztry (nie biorący w niej udziału nie mają być dopuszczani do uroczystych pochodów), w sprawie wyznaczenia drużyny do ćwiczeń lancami i ćwiczeń karabinami, co do przeprowadzenia prób dzielnicowych i wielu szczegółów innych, — które następnie Prezydyum Okręgu aprobowało i stosowne zarządzenia wydało.

Utworzono nową dzielnicę chrzanowską.

Obecny rozdział Okręgu I na dzielnice techniczne jest następujący:

Dzielnica bocheńska (Gniazd 4), Gniazda: Bochnia, Dobczyce, Niepołomice, Wieliczka, naczelnik dzielnicy: Adam Timler, zastępca: Józef Kozłowski. Dzielnica cieszyńska (Gniazd 16), Gniazda: Bogumin, Cieszyn, Dąbrowa, Frysztat, Karwina, Lutynia niemiecka, Lutynia polska, Łąki, Michałkowice, Orłowa, Pietwałd, Polska Ostrawa, Ropica, Skrzeczoń, Trzyniec, Wędrynia, naczelnik dzielnicy: Franciszek Eckert, zastępca: Jan Wojnar. Dzielnica chrzanowska (Gniazd 8), Gniazda: Brzeszcze, Chrzanów, Jaworzno, Krzeszowice, Oświęcim, Siersza-

wodna, Szczakowa, Trzebinia, naczelnik dzielnicy: Andrzej Skupień. Dzielnica krakowska (Gniazd 2), Gniazda: Kraków, Wiedeń, naczelnik dzielnicy: Stanisław Michalski, zastępca: Wojciech Misiąg. Dzielnica nowotarska (Gniazd 5), Gniazda: Jordanów, Maków, Mszana dolna, Nowy Targ, Zakopane, naczelnik dzielnicy: Szczęsny Połomski a teraz Wincenty Hałka. Dzielnica podgórska (Gniazd 5), Gniazda: Bieńczyce, Mogiła, Myślenice, Podgórze, Skawina, naczelnik dzielnicy: Kasper Nowak, zastępca: Tadeusz Bursztyn. Dzielnica wadowicka (Gniazd 6), Gniazda: Andrychów, Kalwarya, Kęty, Sucha, Wadowice, Zator, naczelnik dzielnicy: Kazimierz Usiekniewicz. Dzielnica żywiecka (Gniazd 6), Gniazda: Biała, Bielsk, Dziedzice, Janowice, Komorowice, Żywiec, naczelnik dzielnicy: Jan Bałut.

Próby dzielnicowe wprowadzone z okazyi Zlotu, po raz pierwszy, dały wyniki następujące, z których można sądzić o sile dzielnic i obowiązkowości Gniazd:

1. Bocheńska: stanęły 3 Gniazda (Dobczyce nie!), mundurowych 59, do ćwiczeń wolnych 48, maczug 20, lanc 17, pań 53.

2. Cieszyńska była rozłożona na 2 części. Jedna (wschodnia) obejmująca Bogumin, Dąbrowę, Frysztat, Karwinę, Lutynię niem., Michałkowice, Orłowę, Polską Ostrawę, Skrzeczoń, dostarczyła do ćwiczeń wolnych 80, maczug 16, lanc 20. Druga zachodnia, z powodu słoty była odroczona, a później nie otrzymaliśmy sprawozdania, czy i jak odbyła się.

3. Chrzanowska — stanęło 7 Gniazd (Oświęcimia nie było?) — 113 mundurowych, do ćwiczeń wolnych 54, maczug 20, lanc 18, pań 8.

4. Nowotarska — stanęły 3 Gniazda (Maków i Jordanów przysłały tylko delegatów; pierwszy bowiem otrzymał zezwolenie do udziału w próbie dzielnicy wadowickiej — drugi usprawiedliwił się ale niedostate-

cznie) — do ćwiczeń wolnych 32, maczug 11, lanc 16, pań 20, do ćwiczeń toporkiem 58 mężczyzn i 14 pań.

5. Podgórska odbyła się, ale brak szczegółowego sprawozdania.

6. Wadowicka — stanęły wszystkie Gniazda i Maków z dzielnicy Nowotarskiej — do ćwiczeń wolnych 57, maczug 6, lanc 30, pań 19.

7. Żywiecka — do ćwiczeń wolnych 50, maczug 14, lanc 19, (panie wstydziły się!).

Z postanowionych instrukcyą zjazdów dzielnicowych (konferencyi naczelników) odbył się tylko jeden, dzielnicy nowotarskiej, na którym również pouczano tylko o ćwiczeniach zlotowych.

W kursie związkowym w Skolem brali udział 2 druhowie z Białej i 1 z Ostrawy.

Jakkolwiek wszystkie starania w dziale technicznym były skierowane ku przygotowaniom zlotowym, to usiłowań tych nie należy uważać za jednorazowe, bo skutek z nich okazał się trwalszy. Ożywił się przez nie wogóle ruch ćwiczebny, a nawet te Gniazda, które dłuższy czas pogrążone były w letargu, obudziły się i są odtąd czynniejsze.

Okręgowy kurs nauczycielski

8-dniowy odbył się podczas feryi Bożego Narodzenia (27 grudnia 1910 do 4 stycznia 1911 r.) przy udziale 31 druhów z 27 Gniazd.

Program kursu obejmował w pierwszych 5 dniach ćwiczenia wyznaczone dla kursów okręgowych przez Związek, odpowiednio rozszerzone.

Dalsze dnie były poświęcone lekcyom okazowym, ćwiczeniom karabinem i mustrze, oraz nauce strzelania (w myśl uchwały Zjazdu Delegat.). Dokładne sprawozdanie z kursu było podane w „Przeglądzie“ za styczeń 1911 r.

Zlot Grunwaldzki.

Sprawozdania z tego wielkiego święta sokolego i uroczystości ogólno-narodowej były już podane w „Przewodniku“ i w korespondencyach „Przeglądu“. Niezawodnie też urzędowe sprawozdanie będzie złożone tegorocznemu ogólnemu Zjazdowi Delegatów, a nadto dokładny opis ma być wydany przez Związek „Pamiętnikiem V Zlotu“ i również osobno przez Sokół krakowski „Pamiętnikiem jubileuszowym“.

W tem sprawozdaniu z działalności Okręgu za r. 1910 ograniczymy się więc do krótkiego przypomnienia tych czynności, które ciążyły na Okręgu; a nie było ich dużo, gdyż Zlot, jako związkowy, był przygotowany i kierowany wprost przez Związek, prace przeważnie spełniał Sokół krakowski, jako wykonawca Związku — a więc o tych mówić nie ma potrzeby. Okręgi miały tylko od wypadku do wypadku rolę pomocniczą i pośredniczącą. Część zabiegów zlotowych była już dokonana w r. 1909, o czem w swoim czasie były wzmianki tak w rocznem sprawozdaniu, jak i artykułach „Przeglądu“.

W roku ubiegłym, 1910, były w dalszym ciągu wzywane Gniazda do zwoływania nadzwyczajnych walnych Zgromadzeń dla omawiania i zainteresowania Zlotem, a gdzie to zwołanie nie mogło dojść do skutku — do stawiania tych spraw na pierwszym porządku zwyczajnych dorocznych zgromadzeń. Wówczas też już zarządził Wydział zebranie pierwszych raportów co do przybliżonej liczby uczestników Zlotu, a naczelnik osobno zbierał daty co do liczby ćwiczących. O późniejsze, ostateczne kwestyonarze gospodarcze i techniczne dla Związku i Okręgu ponaglaliśmy Gniazda kilkakrotnie, a do kilku wysłano gońców kolarskich. Wydano ogłoszenie o nabywaniu nalepek, zachęcono i pouczono Gniazda co do orkiestr. Za wskazówką Związku ubiegało się 14 naszych Gniazd o zasiłki dla liczniejszego wysłania ćwiczących;

później jednak Związek postanowił inaczej, mianowicie udzielił ich tylko na najkonieczniejsze wymogi Zlotu. Z naszych otrzymał subwencyę Sokół w Nowym Targu dla obesłania ćwiczeń ludowych (toporkiem). Pośredniczyliśmy w nabyciu karabinów dla Gniazd, przeznaczonych do tych ćwiczeń. W kwestyi rozkładu pociągów kolejowych i uzyskania ulg pośredniczyliśmy u kompetentnych władz — później akcyę tę objął i przeprowadził sam Związek. Dla wypełnienia programu pozlotowego i na wezwanie Związku, poleciliśmy Gniazdom w Makowie, Nowym Targu, Wieliczce i Zakopanem zorganizowanie wycieczek, które też zostały przeprowadzone (do salin, w Pieniny i Tatry). W myśl dawniejszych zaleceń Zjazdu Delegatów, usiłowaliśmy wyjednać u Związku wydanie śpiewnika sokolego, czy własnym nakładem, czy prywatnie — myśl ta jednak nie przyszła do skutku.

W pracach krakowskiego Sokoła brali udział także druhowie z sąsiednich kilku Gniazd (Bochnia, Podgórze, Chrzanów, Niepołomice, Siersza, Skawina, Wieliczka), przybywając na obrady i przyjmując wyznaczone czynności.

W kierunku technicznym rozwijano również wszelkie możliwe starania.

Posiedzenie okręg. Grona naucz., odbyte w d. 9 kwietnia (bliższe szczegóły wyżej, w dziale gimnastycznym), poświęcone było prawie wyłącznie Zlotowi; prócz tego naczelnik Okręgu uczestniczył w posiedzeniu Gronu związk. we Lwowie d. 13 marca. Lustracye zlotowe przeprowadzone zostały prawie we wszystkich Gniazdach Okręgu (na Śląsku dwukrotnie) przez d. Wydląkę, którego na wniosek nasz, zamianował Związek lustratorem na ten czas dla Okręgu I i II.

Również znakomitym środkiem okazało się zalecenie przez ostatni Zjazd Delegatów prób dzielnicowych, gdyż można było przez nie przygotować zespół Gniazd po kilka i kilkanaście razem i postawić je na poziomie

wspólnego i jednolitego wyćwiczenia. Próby te, w obecności delegata Okręgu, naczelnictwa lub lustratora, odbyły się we wszystkich dzielnicach, jak to wyżej nadmieniliśmy.

Osobne lustracye odbyto w Gniazdach wiejskich, Bieńczycach, Mogile, dalej w Skawinie i Zakopanem — i również powtórną lustracyę Gniazd dzielnicy nowotarskiej przez tamtejszego naczelnika.

Skutecznym, jak sądzimy, współczynnikiem w agitacyi zlotowej było nasze pismo „Przegląd“, informując o pracach, przygotowaniach, podając wskazówki, wiadomości ze Związku, Okręgów i Gniazd, pogłębiając znaczenie pamiętnej nam uroczystości, tak pod względem narodowym, jak ściśle sokolim.

Czy wszystkim powyższym staraniom i zarządzeniom odpowiedział wynik co do naszego Okręgu, można osądzić z poniższego zestawienia.

Wedle kwestyonaryuszy zgłoszono udział następujący:

Ogółem uczestników	w stroju sokolim	Do ćwiczeń wolnych	Do ćwiczeń lancami	Do ćwiczeń maczugami	Do ćwiczeń karabinem	Do ćwiczeń toporkiem	Do ćwicz. kosą	Do ćwiczeń ludowych	Do ćwiczeń zawodniczych	Do ćwiczeń pań wywijadłem	Do ćwiczeń pań toporkiem	Sztandarów
2957	1194	804	338	240	84	112	23	110	73	232	20	12
Zaś stanęło faktycznie:												
2957	1139	630	97	118	59	52	—	—	80	212	12	12

Niezrozumiałą wydaje się tak wielka różnica pomiędzy zgłoszoną a rzeczywistą liczbą w ćwiczeniach wolnych; inne Okręgi nie wykazują takich zmian.

Różnice u stających do ćwiczeń lancami, maczugami, karabinem są wytłumaczone tem, że do ćwiczeń tych

dopuszczono tylko część zgłoszonych uczestników, odpowiednio do miejsca na boisku lub stopnia wyćwiczenia. Ćwiczenia ludowe (obrazowe) i kosą, jak wiadomo odpadły. — Ogółem członków Towarzystw sokolich jest 24.700, nasz Okręg liczy 21·7%.

W mundurach stanęło ogółem 5.400 — czyli nasz Okręg dał 21·1%, do ćwiczeń wolnych na 3·100 było z naszego okręgu 630, czyli 20·3%, a więc udział nasz odpowiadał zupełnie sile liczebnej Okręgu.

Kobiet ćwiczących dostarczyliśmy najwięcej, bo na około 700 — naszych 212 czyli 30%.

„Przegląd Sokoli“

organ Okręgu I. wydawany jest dalej w myśl zalecenia ostatniego Zjazdu Delegatów. Uważając jednak, że gdy ubyły sprawy bieżące Zlotu Grunwaldzkiego (które były także motywem do założenia pisma), wystarczą szczuplejsze ramy, wydaje się od 1 stycznia 1911 nie dwutygodniowo, ale jako miesięcznik.

Kierunek pisma ten sam co dotąd; treść zaś staramy się pogłębiać i urozmaicać, o ile to leży w możności Komitetu redakcyjnego, gdyż poza nim mało chęci do współpracownictwa.

Abonentów w Okręgu I było	256
Z innych Gniazd	49
Pojedynczych prenumeratorów . . .	80
Bezpłatnych	39
Razem	424

ZESTAWIENIE KASOWE.

Przychód:	K.	h.
1. Zapłacone zaległe prenumeraty z r. 1909 .	80	50
2. Zapłac. zaległe za ogłoszenia z r. 1909 . .	12	—
3. Zapłacone prenumeraty za r. 1910 . . .	611	50
4. Dotacya z kasy Okręgu	693	02
Razem . . .	1397	02

Rozchód:	K.	h.
1. Niedobór kasowy z r. 1909	46	71
2. Drukarni za druk numerów od 14 do 24 z roku 1909	680	60
3. Drukarni za druk numerów od 1—5 z r. 1910	287	80
4. Administracya	120	—
5. Klisze, portorya i drobne wydatki . . .	261	91
Razem . . .	1397	02

BILANS.

Stan czynny.	K.	h.
Zaległe prenumeraty za rok 1909	49	—
Zaległe prenumeraty za rok 1910	501	—
Zaległość za ogłoszenia za rok 1910	104	—
Rzeczywisty niedobór z końcem r. 1910 . .	418	30
Razem . . .	1072	30

Stan bierny:	K.	h.
Drukarni za druk numerów od 6—25 z r. 1910	991	10
Drukarni za druk broszur	55	20
Prowizya od ogłoszeń	26	—
Razem . . .	1072	30

Jak przewidywaliśmy, wynik finansowy mniej pomyślny niźli w r. 1909 — a już znacznie gorzej przedstawia się zaległość opłat prenumeracyjnych, które tak trudno wydobyć, nawet od Gniazd swoich, jakby one były jakiemiś datkami dowolnymi, a nie obowiązkowym, przez siebie samych uchwalonym wydatkiem na swój własny organ. I nie skutkują upomnienia Administracyi, wezwania Wydziału, zaległość coraz bardziej wzrasta, wypłaty zaś (zwlekane aż nadto długo) musi uskuteczniać się z ogólnych funduszów Okręgu, z krzywdą innych czynności i zadań. Bo wszak niepodobna przerywać w ciągu roku wydawanie pisma, lecz trzeba czekać na nowe postanowienie Zjazdu Delegatów.

Działalność Towarzystw.

Sprawozdania roczne wpłynęły tym razem nieco liczniej, bo przedłożyło je 23 Towarzystw (na 51). Tego zaniedbywania nie trudnego obowiązku, którego nie można mimo nawoływań usunąć — nie możemy sobie inaczej tłumaczyć, jak tem, że chyba wiele Towarzystw nie układa sprawozdań pisemnych nawet dla swoich Walnych Zgromadzeń, lecz składa je ustnie. Świadczyłoby to znowu o nieporządku i braku koniecznego, choćby najkrótszego przeglądu czynności Wydziału każdego Towarzystwa, któreto zapiski z roku na rok są potrzebne dla użytku nawet swego własnego, wewnętrznego, jeśli już nie dla dalszych celów.

W miarę miejsca umieszcza się owe sprawozdania w „Przeglądzie".

Również, jak co roku — i teraz trudno wydobyć od Gniazd raporty roczne, gdzie idzie o podanie suchych cyfer w kilku rubrykach — trudno wydobyć aż do chwili tego sprawozdania i wreszcie w potrzebnych zestawieniach są albo luki, albo uzupełnia się staremi, niedokładnemi datami.

Działalność Towarzystw koncentrowała się w roku zeszłym — rzecz naturalna — na przygotowaniu do Zlotu, oraz na miejscowych obchodach Grunwaldzkich. Jak powziąć można z poniżej podanej statystyki Okręgu, ruch i rozwój Gniazd pozostaje dalej normalny lub wzmaga się. Nowych Gniazd przybyło 7. Stosunkowo do tego powiększyła się liczba ogólna członków, zaś mundurowych i ćwiczących — tak druhów jak pań znacznie wzrosła, niezawodnie z powodu Zlotu; również popisów publicznych urządzono 2 i pół razy tyle, co dawniej.

Obchodami narodowymi zajmują się Towarzystwa nasze jeszcze częściej, uważając je słusznie za jeden z wybitnych swych obowiązków: styczniowych 23, listopadowych 35, majowych 42, Kościuszkowskich 31. Nadto

odbywały się za inicyatywą lub przy udziale Sokoła uroczystości Grunwaldzkie. Niemniej wzrósł ruch towarzyski i wycieczkowy, jak tego dowodzi ilość 280 zebrań towarzyskich i wieczornic, 66 wycieczek oraz 108 występów reprezentacyjnych.

Z końcem r. 1910 należały do Okręgu I. Gniazda:

Andrychów, Biała, Bielsk, Bieńczyce, Bochnia, Bogumindworzec, Brzeszcze, Chrzanów, Cieszyn, Dąbrowa, Dobczyce, Dziedzice, Frysztat, Janowice, Jaworzno, Jordanów, Kalwarya, Karwina, Kęty, Komorowice, Kraków, Krzeszowice, Lutynia niemiecka, Lutynia polska, Łąki, Maków, Michałkowice, Mogiła, Mszana dolna, Myślenice, Niepołomice, Nowy-Targ, Orłowa, Oświęcim, Pietwałd, Podgórze, Polska Ostrawa, Ropica, Siersza wodna, Skawina, Skrzeczoń, Sucha, Szczakowa, Trzebinia, Trzyniec, Wadowice, Wędrynia, Wiedeń, Wieliczka, Zakopane, Zator, Żywiec — razem 52.

W roku 1911 powstało nowe Towarzystwo w Suchej górnej na Śląsku i przyjęto już do Związku a przyjęcie Jabłonkowa i Paczółtowic na razie odroczone.

Stan Okręgu I

z końcem roku 1910 przedstawia się następująco:

Towarzystw	52
Członków wogóle	5626
Członków mundurowych	1344
Członków uczęszczających na ćwiczenia	1745
Przeciętna liczba druhów ćwiczących	909
Przeciętna liczba pań ćwiczących	221
Członków Gron nauczycielskich	125
Popisów gimnastycznych publicznych	212
Uczniów prywatnych	458
Uczenic prywatnych	214

Pobierających naukę gimnastyki w Sokole było ze szkół średnich 1249 uczniów, 55 uczenic, z wydziałowych i ludowych 2894 uczniów i 833 uczenic.

Oddziały: 4 kolarskie, 1 wioślarski, 3 strzeleckie, 8 orkiestr, 1 łyżwiarski, 12 chórów, 1 szermierczy, 18 kółek amatorskich, 6 zabawowych i 21 bibliotek.

Własnych budynków jest 16, boisk 16, sztandarów 14; urządzonych strzelnic 5, torów łyżwiarskich 3, przystań wioślarska 1. Czysty majątek wszystkich Towarzystw w Okręgu K. 524.945 K. 76 h.

Czołem!

W Krakowie, we wrześniu 1911 r.

Stanisław Szaynowski,
Sekretarz.

Władysław Turski,
Prezes.

Szczęsny Ruciński,
Naczelnik.

ZESTAWIENIE KASOWE ZA ROK 1910.

L.	PRZYCHÓD	K.	h.	L.	ROZCHÓD	K.	h.
1.	Pozostałość kasowa dnia 31/12 1909 r.	8	88	1.	Pomoc pisarska 12 mies. po 5 K.	60	—
				2.	Wydatki kancelar., portorya itd.	172	43
2.	Wkładki Gniazd do Okręgu . .	986	47	3.	Druki i powielania	118	88
				4.	Koszta podróży, lustracye i deleg.	112	80
				5.	Koszta kursu i kwater	154	25
3.	Pożyczka od Sokoła krak. . . .	316	03	6.	Dotacya dla „Przeglądu" . . .	693	02
	Razem . . .	1311	38		Razem . . .	1311	38

BILANS ZA ROK 1910.

L.	STAN CZYNNY	K.	h.	L.	STAN BIERNY	K.	h.
1.	Zaległe wkładki Gniazd po rok 1910	1255	53	1.	Dług Sokołowi krakowskiemu .	316	03
				2.	Gniazdu w Wadowicach za zlot z r. 1909 reszta	387	62
				3.	Deficyt „Przeglądu"	418	30
				4.	Nadwyżka stanu czynnego . . .	133	58
	Razem . . .	1255	53		Razem . . .	1255	53

Za rok 1910 przypis wkładek 44 Gniazd wynosi	1477·20	K.
Zaległość z lat poprzednich . .	764·80	„
Ogólna należytość	2242·00	K.
Na to zapłacono wkładek w r. 1910	986·47	„
Pozostaje zaległości na r. 1911 .	1255·53	K.

W Krakowie, we wrześniu 1911 r.

Gustaw Christ, skarbnik.

Komisya rewizyjna sprawdziła powyższy rachunek i bilans, dowody oraz stan kasy i zgodność potwierdza.

M. Nigrin. *A. Semętkowski.* *J. Serafin.*

Wskazówki kolejowe.

Odjazd z Krakowa do Bochni o godz. 7·50 rano.
Odjazd z Bochni do Krakowa o godz. 5·22 wieczorem.